

Jacek Sobczak¹

Pojęcie dziedzictwa narodowego w świetle regulacji konstytucyjnych

Słowa kluczowe: dziedzictwo narodowe, dziedzictwo kulturowe, naród, mniejszość narodowa, kultura, tożsamość narodowa

Keywords: national heritage, cultural heritage, nation, national minority, culture, national identity

Streszczenie

Dziedzictwa narodowego będącego wartością konstytucyjną, strzeże podobnie jak niepodległości Rzeczpospolita Polska, zgodnie z art. 5 Konstytucji. Może być ono pojmowane, jako kultura zakorzeniona w chrześcijańskim dziedzictwie narodu, tak jak to ujmuje preambuła lub dziedzictwo kulturalne, o którym mowa w art. 6 ust. 2 Konstytucji. To ostatnie wydaje się być integralną częścią dziedzictwa narodowego. Dziedzictwo narodowe nie może być, jak wywiedziono ujmowane, jako dziedzictwo polskiego narodu etnicznego, aczkolwiek używane w Konstytucji pojęcie „naród” bywa różnie interpretowane. W praktyce problemem jest także status dziedzictwa kulturowego mniejszości narodowych i to czy wchodzi ono w skład polskiego dziedzictwa narodowego.

¹ ORCID ID: 0000-0002-2231-8824, profesor, Katedra Prawa Ochrony Własności Intelektualnej Wydział Prawa SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny w Warszawie, sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku. E-mail: jmwsobczak@gmail.com.

Summary

The concept of national heritage in the light of constitutional regulations

National heritage is a constitutional value. It protects it, just like the independence of the Republic of Poland, in accordance with art. 5 of the Constitution. National heritage can be understood as a culture rooted in the Christian heritage of the nation. In this way, it captures the preamble or cultural heritage referred to in art. 6 par. 2 of the Constitution. This last concept seems to be an integral part of the national heritage. The national heritage can't, as it was proved, be perceived as a heritage of the Polish ethnic nation, although the term "nation" used in the Constitution can be interpreted differently. In practice, the problem is also the status of the cultural heritage of national minorities and whether it is part of the Polish national heritage.

✱

W znaczeniu potocznym „dziedzictwo”, to majątek ruchomy, albo nieruchomy przejęty, jako spadek, bądź scheda, spuścizna i sukcesja². W nowszych słownikach języka polskiego to także „dobra kultury, nauki, sztuki itp. pozostawione przez poprzednie pokolenia” – czyli dziedzictwo kulturowe³. W języku łacińskim „dziedzictwo” to *patrimonium* – czyli w pierwszym rzędzie dziedziczony majątek, spuścizna po ojcu, posiadłość rodowa, własność⁴, to także ojcowizna⁵. W płaszczyźnie prawa konstytucyjnego pojęcie „dziedzictwa” wcale nie jest jednoznaczne. W preambule Konstytucji dziedzictwo wiąże się z jednej strony z narodem, z drugiej z kulturą. Mowa w niej o „kulturze zakorzenionej w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu i ogólnopolskich wartościach”. Dalsze wskazania preambuły nie jest jednoznaczne. Można je interpretować, w ten sposób, że „kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim dziedzictwie Narodu” należy przekazać przyszłym pokoleniom, ale także, że obowiązek przekazania wszystkim pokoleniom nie dotyczy „kultury zakorzenionej w chrześci-

² *Słownik języka polskiego*, t. I, red. M. Szymczak Warszawa 1988, s. 498.

³ *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 761.

⁴ *Słownik łacińsko – polski dla prawników i historyków*, red. J. Sondel, Kraków 2006, s. 718.

⁵ *Słownik łacińsko – polski*, opr. K. Kumaniecki, Warszawa 1968, s. 354.

jańskim dziedzictwie Narodu”, lecz „wszystkiego co cenne z ponad tysiącletniego dorobku”. Dodatkową trudnością zdaje się być kwestia dziedzictwa kulturalnego, o którym mowa w treści art. 6 ust. 2 Konstytucji. Niewątpliwie częścią dziedzictwa narodowego jest dziedzictwo kulturalne. Powstaje jednak pytanie czy można postawić znak równości między „dziedzictwem narodowym” a „dziedzictwem kulturalnym”. Trudno zgodzić się ze stanowiskiem, że dziedzictwem narodowym jest tylko to dziedzictwo, które składa się na kulturę zakorzenioną w chrześcijańskim systemie wartości, mimo, że w publicystyce wielu autorów zdaje się skłaniać do tego poglądu. Niektórzy idą nawet dalej, uważając, że chodzi nie o chrześcijańskie dziedzictwo, a jedynie o katolickie. W warunkach Rzeczypospolitej dziedzictwem Narodu są także, zarówno w sensie materialnym, jak i niematerialnym przekazy kultury żydowskiej, powstałe na ziemiach Polski, a także tatarskiej i karaimejskiej, które do nurtu chrześcijańskiego niewątpliwie nie należą. Stanowią one niewątpliwie margines dziedzictwa, ale nie powinny zostać pominięte.

W perspektywie art. 5 Konstytucji „dziedzictwo narodowe” jawi się, jako wartość konstytucyjna, wymagająca strzeżenia⁶. „Dziedzictwo narodowe” w refleksji prawniczej, to „czynniki natury materialnej i duchowej, zaistniałe w historii państwa i społeczeństwa polskiego, świadczące o jego tożsamości, równej pozycji wśród innych narodów, a także stanowiące zaczyn dalszego rozwoju”⁷. Problem jednak w tym, czy ten obowiązek strzeżenia dziedzictwa narodowego, wynikający z treści art. 5 Konstytucji, jest strzeżeniem „dziedzictwa Narodu” w rozumieniu preambuły, czy też „dziedzictwa narodowego” oraz w dalszej perspektywie jaki jest zakres wspomnianego obowiązku.

⁶ W judykaturze podkreślono, że ustawodawca konstytucyjny ujmował zarówno pojęcie „strzeże”, jak i wyrażenie stosowane pojęcie „zapewnia” w sposób szeroki, obejmujący wszelkie formy działania państwa. Przypomniano przy tym, że o tym za pomocą jakich instrumentów zadanie państwa może być realizowane, decyduje charakter zadania oraz wynikający z innych przepisów Konstytucji ograniczenia działań władzy publicznej. Por. Uzasadnienia wyroków TK: z 8 października 2007 r., sygn. akt K 20/07, OTK – A 2007, Nr 9, poz. 102; z 25 maja 2016 r., sygn. akt Kp 2/15, OTK – A 2016, poz. 23.

⁷ P. Sarnecki, *Uwagi do art. 5 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, T. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Warszawa 2016, s. 234.

Zarówno w doktrynie jak i w judykaturze wskazuje się, że brak legalnej definicji dziedzictwa narodowego nie pozwala uznać przepisu art. 5 Konstytucji za podstawę obowiązków prawnych, spoczywających na rzeczowo właściwych organach, instytucjach oraz obywatelach. Nie odbiera to jednak wartości deklaracji konstytucyjnej, jako wytycznej działania wszystkich organów państwa w zakresie ich właściwości dotyczącej dziedzictwa *sensu largo*⁸. W judykaturze zwraca się uwagę, że wprawdzie wyrażenia „dziedzictwo narodowe” oraz „narodowe dziedzictwo kulturalne” nie posiadają definicji legalnej na poziomie konstytucyjnym, jednak kontekst językowy, w jakim słowo „dziedzictwo” zostało użyte w preambule oraz w art. 5 Konstytucji, pozwala przyjąć, że prawodawca konstytucyjny nawiązał do koncepcji solidarności pokoleniowej oraz ciągłości tradycji kulturalnych i ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej⁹.

W literaturze sformułowano pogląd, że strzegąc dziedzictwa narodowego, spłacamy poprzednim pokoleniom „dług wdzięczności”, o którym stanowi wstęp do Konstytucji za walkę tych pokoleń o niepodległość i za stworzoną przez nich kulturę. Jednocześnie zauważono, że spełnieniem takowego obowiązku jest nie tylko zachowanie owego dziedzictwa narodowego w stanie nienaruszonym, lecz także jego przekazanie¹⁰. Rozwiązując problem treści dziedzictwa narodowego, Paweł Sarnecki stał na stanowisku, że „dziedzictwo narodowe, to nie tylko zaszczyty, z których społeczeństwo polskie może czynić powód do dumy, lecz również i te, które słusznie są potępiane – o ile mogą służyć jako element społecznej edukacji”¹¹.

Na tym tle rysuje się problem pojmowania narodu, w odniesieniu, do którego, w preambule Konstytucji użyto dużej litery, lecz w art. 5 i 6 ust. 2 posłużono się małą. Zdaniem L. Garlickiego pojęcie narodu ma charakter filozoficzno-społeczny a nie etniczny, przy czym narodu polskie-

⁸ Uzasadnienie wyroku TK z 8 października 2007 r. sygn. akt K 20/07, op.cit.; J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. II, Kraków 2001, s. 514.

⁹ Uzasadnienie wyroku TK z 25 maja 2016 r., sygn. akt Kp 2/15, op.cit. Godzi się w tym miejscu jedynie zaznaczyć, że ustawodawca wskazał kryteria wpisu na Listę Skarbów Dziedzictwa nowelizując art. 1 pkt. 6 ustawy z 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz ustawy o muzeach w części dodającej art. 14 a ust. 2 do ustawy z 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (t.j. Dz.U. 2014, poz. 1446).

¹⁰ M. Florczak-Wątor, *Uwagi do art. 5 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, s. 289.

¹¹ P. Sarnecki, *Uwagi do art. 5 Konstytucji*, op.cit., s. 234.

go w rozumieniu konstytucyjnym nie można utożsamiać z ogółem osób narodowości polskiej, pozostawiając poza jego zakresem obywateli innej narodowości, natomiast przedstawiciele mniejszości narodowych w świetle art. 27 i art. 35 ust. 1 i 2 Konstytucji mają prawo do zachowania tożsamości. Wskazuje on przy tym, że z jednej strony rzeczywistym źródłem władzy są decyzje tylko tych obywateli, którzy posiadają prawo wyborcze, z drugiej jednak Konstytucja w treści art. 6 wspomina o „Polakach zamieszkałych za granicą” (art. 6 ust. 2 Konstytucji) wychodząc poza tradycyjne kryterium obywatelstwa. W tej sytuacji L. Garlicki stwierdza, że formułowanie precyzyjnej definicji narodu nie jest ani możliwe, ani potrzebne, gdyż kryterium decydującym jest posiadanie praw wyborczych¹². Według Z. Witkowskiego, używane w treści konstytucji pojęcie „naród” ma znaczenie polityczne, a nie etniczne. Polityczna definicja narodu według tego autora jest zarówno trwałym składnikiem tradycji Polski, jak i czynnikiem integrującym wszystkich, którzy mają obywatelstwo Rzeczypospolitej i czują się odpowiedzialni za jej dobro. Podkreśla on, że naród jest wspólnotą prawną, która tworzą wszyscy obywatele, zauważając że pojęcie narodu bez przymiotnika jest dość ogólne i niesprecyzowane. Takie ujęcie miało charakter celowy. Wskazuje on, że pojęcie narodu ustrojodawca odnosi do sformułowania „wspólnota wszystkich obywateli” (art. 1 Konstytucji). W preambule podkreślono „my Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”, ale w dalszej części w art. 6 ust. 2 Konstytucji mowa o „Polakach zamieszkałych zagranicą”¹³.

P. Sarnecki zauważał, że Konstytucja nie może podawać definicji narodu, gdyż nie jest to pojęcie prawnicze, a tym bardziej konstytucyjne, lecz polityczne, bądź socjologiczno-polityczne, a jego treść winna być ustalona w drodze analizy i wykładni przepisów prawnych. Podkreślał on, że naród żyjący we własnym państwie „jest pewną wspólnotą (zbiorowością) spoloną przez liczne więzi społeczne wykształcone na przestrzeni dziejów oraz przez pewne emocje (patriotyzm) połączoną również wspólną historią”. Konstatuje dalej, że polityczne pojęcie narodu, używane w konstytucjach, różni się od pojęcia narodu stosowanego w etnogra-

¹² L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016, s. 70.

¹³ Z. Witkowski, *Wybrane zasady ustroju Rzeczypospolitej*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, A. Bień-Kacała, Toruń 2015, s. 82.

fii czy etnologii, gdzie istotna jest przede wszystkim wspólnota¹⁴. B. Banaszak zwracał uwagę, że w nauce upowszechnił się pogląd nawiązujący do francuskiej doktryny prawa konstytucyjnego, w myśl którego naród jest zbiorowością polityczną, obejmującą wszystkich obywateli bez względu na przynależność etniczną. Jego zdaniem Konstytucja traktuje naród w sensie politycznym jako zbiorowość bezpośrednio decydującą o swoich prawach. Podziela pogląd, że naród w Konstytucji nie jest ujmowany w kategoriach etnicznych, chociaż pewne wątpliwości co do tego muszą zrodzić się na tle sformułowań preambuły¹⁵. Ze stanowiskiem, iż użyte w Konstytucji pojęcie narodu nie jest tożsame z jego etnicznym znaczeniem zgadza się M. Gulczyński¹⁶.

Dokonujący przeglądu stanowisk prezentowanych w doktrynie K. Działocha wskazuje, że nie ma w zasadzie kontrowersji, co do tego, że konstytucyjne pojęcie narodu nie odnosi się do sfery etnicznej, lecz oznacza szerszą wspólnotę. Konstatuje także, że formuły preambuły, w których mowa o „Narodzie Polskim” jako o „wszystkich obywatelach” Rzeczypospolitej nie można uważać za definicję o charakterze prawnym¹⁷. Interesujące wydaje się stanowisko W. Orłowskiego zauważającego, że Konstytucja zarówno we wstępie, jak i w części artykułowanej odnosi się do narodu w sensie etnicznym i politycznym, jednak podstawowym pojęciem jest naród w znaczeniu politycznym¹⁸.

¹⁴ P. Sarnecki, *Zagadnienie suwerenności i jej realizacji w Konstytucji RP*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, wyd. 7, Warszawa 2008, s. 177–178.

¹⁵ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, wyd. 7, Warszawa 2015, s. 221; idem, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 63.

¹⁶ M. Gulczyński, *Zasada zwierzchnictwa narodu*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa 1998, s. 110.

¹⁷ K. Działocha, *Uwagi do art. 4 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, red. L. Garlicki, Warszawa 2007, s. 9. Stwierdzenie to nie zostało powtórzone przez tego Autora w wydaniu drugim tego Komentarza.

¹⁸ W. Orłowski, *Naród*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, Warszawa 2009, s. 249 i n. W literaturze przypomina się, że w okresie przygotowywania Konstytucji, wskazania w preambule na Naród Polski dopominała się opozycja. Przecistawiając się formule „My obywatele polscy”. Za wprowadzeniem formuły mówiącej wprost o Narodzie Polskim, optował także ks. prof. J. Krukowski, przedstawiciel Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, wskazując na możliwość mówienia o narodzie w sensie politycznym. M. Piechowiak, *Uwagi do preambuły*, [w:] *Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1-86*, op.cit., s. 134.

Konstytucyjne pojęcie Narodu Polskiego nie może być sprowadzane tylko do osób narodowości polskiej. Stanowisko takie jednoznacznie prezentował w orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny¹⁹. Wynika to jednoznacznie także z treści art. 4 Konstytucji. Pojęcie „narodu”, jakim posługuje się Konstytucja oznacza szerszą wspólnotę, a nie tylko wspólnotę kulturową bądź etniczną²⁰. Tezie tej zdaje się jednak przeczyć treść art. 6 Konstytucji, gdzie mowa o równym dostępie od dóbr kultury, „będącym źródłem tożsamości Narodu Polskiego, jego trwania i rozwoju”. Nie może być wątpliwości, że dobra kultury będące źródłem tożsamości Ormian, Tatarów, Karaimów, Niemców, Żydów będących obywatelami polskimi są różne od tych dóbr kultury, które są źródłem tożsamości Narodu Polskiego jako narodu etnicznego. Opowiadając się za szerokim rozumieniem treści art. 6 ust. 1 Konstytucji można stwierdzić, że Rzeczpospolita stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości, nie tylko swoim obywatelom na-

¹⁹ Trybunał stwierdził, że dla ustalenia przynależności do Narodu Polskiego w rozumieniu preambuły nie mają znaczenia żadne – poza obywatelstwem – czynniki, choćby takie jak narodowość, rasa czy wyznanie, a istotą przynależności do tak pojętego Narodu Polskiego, jest poczucie państwowe uzewnętrzniane przez posiadanie polskiego obywatelstwa. W dalszej części podkreślono, że ustrojodawca „traktuje naród polski pisany małymi literami jako wspólnotę nie tyle etniczną (w ścisłym znaczeniu „wspólnoty krwi”, co byłoby bezprzedmiotowe wobec migracji i mieszania się różnych narodowości, zarówno w wielonarodowej I i II Rzeczypospolitej, jak i w wyniku wojen i przemarszów obcych armii) ile kulturową”. Por. Uzasadnienie wyroku TK z 25 maja 2016 r., sygn. akt Kp 2/15, OTK – A 2016, poz. 23 oraz z 21 września 2015 r., sygn. akt K 28/13. W wyroku Kp 2/15 wywiedziono, że ustrojodawca w Konstytucji zakładał, że Naród jest wspólnotą, w ramach której istnieje międzypokoleniowa więź, wyrażająca się w uniwersalnych wartościach, z którymi związany jest zbiór usystematyzowanych zasad i dyrektyw, wskazujących jak osiągać te wartości, a z jakich metod dążąc do nich zrezygnować. Wykładając treść preambuły Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż w pełni podziela pogląd, że Konstytucja posługuje się pojęciem narodu w sensie politycznym a nie etnicznym i w rozumieniu norm konstytucyjnych, u których podstaw legło sformułowanie preambuły pojęcie naród określa wspólnotę, którą tworzą obywatele Rzeczypospolitej (wyrok TK z 31 maja 2004 r. sygn. akt K 15/04, OTKA 2004, nr 5, poz. 47). Podobne stanowisko zostało sformułowane w wyroku TK z 12 stycznia 2005 r. (K 24/04, OTKA 2005, nr 1, poz. 3.), w którym stwierdzono, że naród ma być pojmowany jako ogół obywateli, a nie w sensie etnicznym (pkt 9 rozważań Trybunału w uzasadnieniu).

²⁰ L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, op.cit., s. 55; Z. Witkowski, *Wybrane zasady prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń 2009, s. 62–66. Jak zauważa K. Działocha formułą, którą posłużono się we Wstępie, zestawioną z tym, że w części artykułowanej, zwłaszcza w przypisach dotyczących praw jednostki, odwołuje się ustrojodawca do terminu „obywatel” przemawiają tym, że ustrojodawca posiłkował się prawnym pojęciem narodu. K. Działocha, *Uwagi do art. 4 Konstytucji*, op.cit., s. 9.

rodowości polskiej lecz także tym obywatelom²¹, którzy należą na mniejszości narodowych²².

²¹ Obywatelstwo stanowi instytucję prawną osadzoną w prawie konstytucyjnym, międzynarodowym i administracyjnym, głęboko powiązaną nie tylko z państwem, lecz także ze społeczeństwem, mającą swój wymiar psychologiczny i socjologiczny. W literaturze zwykle podkreśla się, że obywatelstwo to trwały lub względnie trwały, zarówno w aspekcie czasowym, jak i przestrzennym, węzeł prawny łączący jednostkę (osobę fizyczną) z państwem. Zob. J. Jagielski, *Obywatelstwo polskie: zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1998, s. 16–17; Z. Sokolewicz, *Obywatelstwo a narodowość. Uwagi w związku z ustanowieniem obywatelstwa Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie” 1997, nr 1, s. 13–35; K. Trzciniński, *Obywatelstwo w Europie. Z dziejów idei i instytucji*, Warszawa 2006, szczególnie s. 181–236; idem, *Obywatelstwo w Europie. Idea i jej wyraz formalny w perspektywie historycznej*, „Studia Europejskie” 2002, nr 2, s. 45–67; M. Wyrzykowski, *Obywatel i biurokracja*, [w:] *Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, red. A. Rzepliński, Warszawa 1993, s. 52; M. Magoška, *Obywatel w procesie zmian*, Kraków 2001, s. 38 i n.; E. Smoktunowicz, *Status administracyjnoprawny obywatela*, [w:] *System prawa administracyjnego*, t. IV, red. T. Rabska, Wrocław 1980, s. 7 i n.; *Wielka encyklopedia prawa*, red. E. Smoktunowicz, Białystok-Warszawa 2000, s. 541. W myśli socjologicznej, głównie pod wpływem T.H. Marshalla, podkreśla się, iż obywatelstwo kształtuje publicznoprawny status osoby fizycznej, zakres jej praw i obowiązków. Zob. T.H. Marshall, *Class, Citizenship and Social Development*, London 1963. Zdaniem T.H. Marshalla, istnieją trzy wymiary obywatelstwa: cywilny, polityczny i społeczny. Obywatelstwo w znaczeniu cywilnym to prawa obywatelskie (*civil rights*), a w zasadzie wolności obywatelskie, właściwe i przynależne wszystkim osobom fizycznym wchodzącym w skład określonego społeczeństwa, pojmowanego jako wielka grupa społeczna tworząca państwo, zaskarżalne przed sądem i niepodlegające arbitralnej odmowie ze strony państwa, ani jakichkolwiek innych podmiotów. Wymiar społeczny obywatelstwa to gwarancje socjalne, prawo do odpowiedniego poziomu życia, ochrony zdrowia, możliwości kształcenia się, korzystania ze świadczeń społecznych, dorobku kulturalnego. W doktrynie konstatuje się stałe rozszerzanie zakresu pojęcia „obywatelstwo”, będące efektem modernizacji społeczeństwa, różnicowania strukturalnego, czego efektem jest powstawanie nowych instytucji i przekształcanie się dotychczasowych prostych struktur społecznych w złożone. Zob. T. Parsons, *The System of Modern Societies*, New York 1971, R. Holton, B.S. Turner, *Parsons and Modernity*, London 1986. Według J. Habermasa istnieją dwie wizje obywatelstwa. Pierwszą z nich wywodził z liberalnej tradycji prawa naturalnego Johna Locke’a, gdzie przynależność obywatela oparta jest na regulacjach prawnych, określone są swobody i wolności, które powinny być zapewnione przez władze, a podstawową wartością jest życie prywatne, które państwo ma zabezpieczać. Drugą wiązał z tradycją klasyczną i myślą Arystotelesa. Według tej koncepcji, obywatel jest podmiotem kształtującym wolę polityczną wspólnoty, a jego przynależność do państwa oparta jest o zbiorowe kształtowanie wspólnoty w płaszczyźnie etyczno-kulturowej. W tym przypadku, zbiorowość polityczna tworzy nową jakość, która określa jednostkę poprzez możliwość uczestniczenia w zbiorowym samostanowieniu. J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa: rozważania nad przyszłością Europy*, przekł. Barbara Markiewicz, Warszawa 1993, s. 12–16. J. Habermas odwołuje się przy tej okazji do koncepcji Charlesa Taylora, który zauważał, że bycie obywatelem w modelu liberalnym polega na ochronie praw jednostek i równym traktowaniu, a także na posiadaniu rzeczywistego wpływu na podejmowanie decyzji. W modelu klasycznym (arystotelesowskim), samo uczestniczenie w zarządzaniu jest istotą wolności. Zob. Ch. Taylor, *The Liberal-Communitarian Debate*, [w:] *Liberalism and the Moral Life*, red. N.L. Rosenblum, Cambridge 1989, s. 178 i n.

²² M. Banaś, A. Krzywonos, *Prawo do obywatelstwa*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 157–208; S. Konopacki, *Obywatelstwo europejskie w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Łódź 2005, s. 67–116.

Warto zauważyć, że w myśl preambuły, obywatele aktualnie tworzący Naród Polski, są „złączeni więzami wspólnoty z naszymi rodakami rozszanymi po świecie”. Formuła ta musi rodzić wątpliwości prawne. Jej prosta interpretacja nakazywałaby stwierdzić, że chodzi o osoby narodowości polskiej przebywające poza jej granicami. Przeczyłoby to jednak ugruntowanej konstatacji, że użyte w Konstytucji pojęcie „Naród Polski” odnosi się nie do narodu etnicznego lecz ma znaczenie prawne i należy pod nim rozumieć obywateli polskich mogących przynależać do różnych narodów²³. Wydaje się, że pojęcie „rodaków” użyte w preambule Konstytucji nie pokrywa się z pojęciem „narodu”. Rodacy to jedynie obywatele narodowości polskiej. Poczucie więzów wspólnoty z „rozszanymi po świecie” rodakami to kolejna aksjologiczna podstawa Konstytucji. Warto przy tym zauważyć, że polska Ustawa Zasadnicza deklaruje potrzebę współpracy ze wszystkimi krajami dla dobra rodziny ludzkiej ale nie przenosi tego na grunt indywidualny, nie widzi potrzeby i możliwości współpracy między jednostkami, a w każdym razie taka współpraca nie jest jedną z wartości Konstytucji.

Kolejny problem wywołują sformułowania art. 6 ust. 1 Konstytucji, w którym zawarowano równy dostęp do dóbr kultury będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju. Jednocześnie w art. 6 ust. 2 zauważono, że Polacy zamieszkali za granicą, winni spotykać się z pomocą

²³ Nie sposób w tym miejscu podjąć próby całościowego zreferowania bogatej i wielopłaszczyznowej dyskusji odnoszącej się do problematyki tożsamości narodowej, która podjęta została w ramach kilku dyscyplin. Kwestii tej z odwołaniem się do obszernej literatury, poświęciłem uwagę w pracy *Kryzys polskiej tożsamości narodowej, narodziny tożsamości europejskiej – antynomie, dylematy, miraż*, [w:] *Tożsamość polska w odmiennych kontekstach*, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin 2009, s. 227–260. Uwag tych nie sposób w tym miejscu powtarzać lub chociażby streszczać. Zob. także J. Sobczak, *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w polskim porządku prawnym*, [w:] *Zderzenie czy dialog państw narodowych w Europie*, red. J. Sobczak, A.W. Mikołajczak, B. Hordecki, Poznań 2008, s. 9–43; idem, *Wokół problemu definicji mniejszości narodowych*, „Środkoeuropejskie Studia Polityczne” 2003, z. 1, s. 25–62; idem, *Europa mniejszości. Standardy prawne ochrony mniejszości narodowych i etnicznych oraz ich realizacja w polskim systemie prawnym*, [w:] *Europa XXI wieku. Perspektywy i uwarunkowania integracji europejskiej*, red. M. Musiał-Karg, Poznań 2007, s. 167–201; W. Konarski, *Naród, mniejszość, nacjonalizm, religia – przyczynek do dyskursu o pojęciach i powiązaniach między nimi*, [w:] *Narody XXI wieku*, red. A. Hołub, „Forum Politologiczne” 2007, T. V, s. 17–51; M. Jasińska, *Podstawowe prawa i wolności mniejszości narodowych w systemie Rady Europy*, „Politologia i Stosunki Międzynarodowe” 2007, nr 2, s. 156–168. Podkreślić należy, że wielu badaczy, m.in. J. Habermas zauważa, że demokracja polityczna nie wymaga identyfikacji z tożsamością określoną historycznie czy kulturowo, aczkolwiek przyznaje on, że państwo narodowe doprowadziło do związku między etnicznością a demokracją – jednak uczyniło to w określonym czasie historycznym.

Rzeczpospolitej Polskiej, w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym. W świetle powyższych stwierdzeń nie ulega wątpliwości, że po pierwsze dobra kultury są źródłem tożsamości narodu polskiego, po drugie, że dobra kultury wchodzą w skład dziedzictwa narodowego, gdyż dziedzictwo kulturalne jawi się, jako część dziedzictwa narodowego. Powstaje jednak wątpliwość na tle art. 35 Konstytucji w powiązaniu z art. 6 ust. 2 Konstytucji. Dotyczy ona sytuacji tego, czy w treści art. 6 ust. 2 Konstytucji mowa o Polakach w znaczeniu etnicznym, czy też politycznym. Innymi słowy czy człowiek będący niegdyś obywatelem Polski, ale należy do mniejszości narodowej, będący np. Tatarem, Karaimem, Ormianinem, albo potomek takiego obywatela, czujący się Polakiem, ale mającym już inne obywatelstwo, chcący zachować związki z Polską ma prawo oczekiwać od Rzeczpospolitej pomocy w zachowaniu związków z narodowym dziedzictwem kulturalnym, także w tej części, w której jest to dziedzictwo kulturalne mniejszości narodowej, bądź etnicznej. Innymi słowy chodzi o to, czy narodowe dziedzictwo kulturalne to dziedzictwo narodu polskiego w znaczeniu etnicznym, czy też dziedzictwo, w skład którego wchodzi wszelkie przekazy kulturowe tych mniejszości narodowych i etnicznych, które zamieszkiwały na obszarze Rzeczpospolitej szlacheckiej, II Rzeczpospolitej oraz na ziemiach polskich po II wojnie światowej.

Kwestia ta wiąże się pośrednio z wieloznacznością terminu „kultura”. Pojęcie to w polskim systemie prawnym jest nader wieloznaczne. Termin ten nie posiada definicji legalnej, chociaż posługują się nim liczne akty normatywne, poczynając od Konstytucji²⁴. W literaturze zwraca się uwagę na to, iż definicje kultury zazwyczaj są oparte na wyliczeniu składników kultury, na podkreśleniu konieczności uczenia się kultury, jako mechanizmu jej naby-

²⁴ A. Kłosowska, *Kultura masowa*, Warszawa 1980, s. 9–93, A.L. Kroeber, C. Kluckhohn, *Culture. A Critical Review on Concepts and Definitions*, „Papers of Peabody Museum of American Archaeology and Ethnology” 1952, nr 47 (1), s. 3 i n., <https://ia801409.us.archive.org/19/items/papersofpeabodymvol47no1peab/papersofpeabodymvol47no1peab.pdf> (8.09.2018); A.L. Kroeber, *Istota kultury*, Warszawa 2002, s. 151–174 i 195–213; G. Banaszak, J. Kmita, *Spoleczno-regulacyjna koncepcja kultury*, Warszawa 1994; S. Bednarek, *Pojmowanie kultury i jej historii we współczesnych syntezach dziejów kultury polskiej*, Wrocław 1995; S. Czarnowski, *Kultura*, [w:] *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1968; A. Kłosowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 1981; A. Kroeber, *Istota kultury*, Warszawa 1973; B. Malinowski, *Naukowa teoria kultury*, [w:] B. Malinowski, *Szkice z teorii kultury*, Warszawa 1958; F. Znaniecki, *Nauki o kulturze*, Warszawa 1971; G. Simmel, *O istocie kultury*, [w:] G. Simmel, *Filozofia kultury. Wybór esejów*, Kraków 2007, s. 15–22.

wania i wpływu na osobowość, na wskazaniu społecznego rodowodu (faktu, iż jest ona efektem społecznego współżycia ludzi), na podniesieniu społeczniego dziedziczenia i tradycji jako sposobu tworzenia i trwania kultury, wreszcie – na stwierdzeniu, iż dana kultura jest „czymś obowiązującym w danej społeczności”²⁵. W doktrynie pojawia się wiele koncepcji pojmowania kultury i pojmowania jej związków z życiem społecznym. W większości zostały one gruntownie opisane w podręcznikach antropologii kultury i pracach poświęconych myśli społecznej²⁶.

Z „kulturą” w języku prawniczym, ale także prawnym, łączą się kwestie „korzystania z dóbr kultury” i „dostępu do dóbr kultury”. Pierwszy z tych terminów niesie z sobą zakaz tworzenia przez władze publiczne ograniczeń dostępu do dóbr kultury. Wolność ta ma charakter szeroki, przez co może wchodzić w konflikt z innymi, potwierdzonymi w aktach prawa międzynarodowego i zagwarantowanymi w konstytucjach wolnościami i prawami, w tym także z prawem własności. „Dostęp do dóbr kultury” traktowany jest zwykle jako wolność, co przemawiałoby za zakazem reglamentacji dostępu do dóbr kultury, natomiast w praktyce akty normatywne niejednokrotnie ograniczają ten dostęp, co bywa dyktowane chęcią zachowania dóbr kultury w stanie niepogorszonego. Akty prawa międzynarodowego, w tym także unijnego nakładają na państwa obowiązek tworzenia przepisów prawnych, uniemożliwiających ograniczenie dostępu do dóbr kultury. Skoro korzystanie z dóbr kultury jest wolnością i ma charakter prawa podmiotowego, to prowadzić to powinno do możliwości formułowania skargi, także konstytucyjnej, w razie ograniczenia takiego dostępu²⁷.

²⁵ A. Kroeber, C. Kluckhohn, op.cit.

²⁶ Najbardziej powszechne koncepcje to: ewolucjonizm i neoewolucjonizm, marksizm, ujęcie szkoły frankfurckiej, koncepcja szkoły durkheimowskiej, historyzm, dyfuzjonizm, funkcjonalizm i myślenie systemowe, strukturalizm, psychokulturalizm, kognitywizm i postmodernizm. Zob. M. Golka, *Socjologia kultury*, Warszawa 2007, s. 23 i n.

²⁷ M. Królikowski, K. Szczucki, *Wolność korzystania z dóbr kultury*, [w:] *Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1–86*, op.cit., s. 1688; J. Sobczak, *Wolność korzystania z dóbr kultury – standardy europejskie i konstytucyjna rzeczywistość polska*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009, s. 7–26; M. Gołda-Sobczak, *Wolność korzystania z dóbr kultury i wolność badań naukowych*, „Media i Medioznawstwo” 2014, nr 1 (13/IV), s. 9–38; W. Sobczak, M. Gołda-Sobczak, *Свобода использования культурных ценностей в европейском правовом порядке. Международные стандарты*, [w:] *Правовая политика современной России: реалии и перспективы. Материалы международной научно-практической конференции*, ред. Т.А. Курас, Иркутск 2014, s. 122–137.

W doktrynie zauważa się, że wolność korzystania z dóbr kultury ma przede wszystkim charakter wertykalny, a więc skutkuje obowiązkami nałożonymi na organy władzy publicznej. Nie wywołuje natomiast „efektu horyzontalnego”, bo odniesienie swobody dostępu do dóbr pozostających w rękach prywatnych mogłoby kolidować z prawem własności bądź z prywatnością życia domowego²⁸. Zgodzić się wypada z M. Piechowiakiem, że ustrojodawcy nie chodziło o kulturę w sensie opisowym, ale o kulturę opartą na określonym fundamencie aksjologicznym zawartym w chrześcijańskim dziedzictwie narodu i w ogólnoludzkich wartościach²⁹. W tej sytuacji wypada rozważyć, czy „kultura” w ujęciu preambuły jest tylko wartością, czy też także zasadą prawną³⁰.

²⁸ L. Garlicki, M. Derlatka, *Komentarz do art. 35, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, op.cit., s. 800; M. Jabłoński, *Wolności z art. 73 Konstytucji RP, [w:] Prawa i wolności obywatelskie*, op.cit., s. 561; A. Frankiewicz, *Wolność w sferze sztuki i nauki według Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 r. oraz Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r., [w:] Prawa człowieka – idea, instytucje, krytyka*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, „Studia Erasmiensia Wratislaviensia” 2010, z. IV, s. 236; idem, *Konstytucyjna regulacja dostępu do dóbr kultury i wolności korzystania z dóbr kultury*, „Przeгляд Prawa Konstytucyjnego” 2013, nr 3, s. 63.

²⁹ M. Piechowiak, *Uwagi do preambuły*, op.cit., s. 140.

³⁰ Można mieć wątpliwości, czy kultura w ujęciu preambuły może być traktowana jako zasada konstytucyjna czy też pojmowana jako wartość. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego częstokroć pewne stany rzeczy, zjawiska, zdarzenia, stosunki bądź zachowania bywają określone jako wartości. W ten sposób ujęto wolność wyrażania opinii jako wolność słowa. Orzeczenie TK z 7 czerwca 1994 r., sygn. akt K 17/93, OTK 1994, cz. I, poz. 11, s. 90. W treści uzasadnienia stwierdzono: „Wolność wyrażania opinii, jako postać wolności słowa jest wartością konstytucyjną chronioną w art. 83 przepisów konstytucyjnych, nie ma jednakże charakteru absolutnego”. Przy okazji warto zauważyć, że w treści tego uzasadnienia stwierdzono: „Ograniczenie dopuszczone jest w sposób wyraźny w innych przepisach konstytucyjnych bądź gdy konieczne jest wzajemne harmonizowanie wolności słowa z innymi zasadami, normami i wartościami konstytucyjnymi...”. W tej sytuacji Trybunał Konstytucyjny wyraźnie – przynajmniej w tym orzeczeniu – nie uznaje wartości konstytucyjnych za tożsame z zasadami i normami. Godzi się zauważyć, że wolność sumienia i wyznania także ujęto w uzasadnieniu jako wartość konstytucyjną. W teorii państwa i prawa opracowano koncepcje zasad prawa znajdującą zastosowanie we wszystkich gałęziach prawa. Wskazuje się przy tym, że zasady mogą być ujmowane opisowo, bądź dyrektywalnie. Niekiedy stwierdza się, że wypowiedzi, którym w prawoznawstwie przypisuje się status zasad mają charakter wypowiedzi opisowych, dyrektywalnych lub oceniających. Zob. M. Kordela, *Zasady prawa. Studium teoretyczno – prawne*, Poznań 2012, s. 23–30. Zob. w kwestii stosunku zasad do wartości S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, passim. Zwraca się przy tym uwagę, że w procesie stosowania prawa nie wystarcza proste przywołanie określonej zasady, ale niezbędnym jest dokładne odtworzenie jej treści oraz podanie podstawy obowiązywania. M. Kordela, op.cit., s. 23 i n., 36. W polskiej doktrynie, w ślad za rozwiązaniami przyjętymi w literaturze anglosaskiej, wskazuje się, że najbardziej charakterystyczny rodzaj zdań prawnych kreują normy formułujące obowiązki obejmujące dwie uzupełniające się klasy: reguł oraz zasad. M. Atienza, J. Ruiz Manero, *A Theory of Legal Sentences*, Dordrecas 1998, s. ix; (cyt. za M. Kordela, op.cit., s. 36–37).

Brak legalnej definicji „kultura” powoduje, że może być ona w praktyce rozumiana bądź jako dziedzictwo kulturowe, bądź sprowadzona do pojęcia „dóbr kultury jako źródła tożsamości narodu”, ewentualnie do narodowego dziedzictwa kulturalnego. W literaturze przyjmuje się, że dziedzictwo narodowe, a ściślej rzecz biorąc dziedzictwo kultury obejmuje nie tylko elementy materialne dorobku poprzednich pokoleń³¹, lecz także zespół myśli, uczuć. Przyjmuje się, że świadectwem kultury są jej wytwory, czyli dziedzictwo kultury³². Do tego dziedzictwa zalicza się także dorobek naukowy, efekty wysiłków twórczych³³. Zwykło się przy tym wyróżniać materialne i niematerialne aspekty dziedzictwa kulturowego. Zwraca się także uwagę na trudności zaliczenia określonego dobra kultury do spuścizny kulturalnej konkretnego narodu³⁴. Podejmując w doktrynie próbę sformułowania definicji dziedzictwa kulturalnego J. Pruszyński stwierdził, że jest nim „zasób rzeczy nieruchomych i ruchomych, wraz ze związanymi z nimi wartościami duchowymi, zjawiskami historycznymi i obyczajowymi, uznawany za godny ochrony prawnej dla dobra społeczeństwa i jego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom z uwagi na zrozumiałe i akceptowane wartości historyczne, patriotyczne, religijne, naukowe i artystyczne, mające znaczenie dla tożsamości i ciągłości rozwoju politycznego, społecznego i kulturalnego dowodzenia prawd i upamiętniania wydarzeń historycznych, kultuwowania poczucia piękna, i wspólnoty cywilizacyjnej”³⁵.

W literaturze podnosi się, że treść art. 6 Konstytucji stanowi jedną z bardziej szczegółowych zasad polityki państwa. Pod pojęciem zasad należy ro-

³¹ J. Pruszyński *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna, prawo, praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, red. J. Wawrzyniak, M. Kruk, J. Trzczyński, Warszawa 2002, s. 130 i n.

³² J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury. Teorie. Dylematy restytucji*, „Przegląd Wschodni” 2002, t. VIII, s. 360; K. Zeidler, *Pojęcie „dziedzictwa narodowego” w Konstytucji RP i jego prawna ochrona*, „Gdańskie Studia Prawnicze” t. XII, 2004, s. 343–344.

³³ T. Kotarbiński, *Sprawność i błąd*, Warszawa 1970, s. 94.

³⁴ A. Gerecka-Żołyńska, *W kwestii definicji dobra kultury i dzieła sztuki*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 9, s. 104.

³⁵ J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. I, Kraków 2001, s. 125. Wypada zauważyć, że zdaniem J. Pruszyńskiego ochrona dziedzictwa w ścisłym tego słowa znaczeniu jest niewykonalna, ochrona ogólnie określonych „dóbr kultury” wątpliwa. Natomiast uzasadniona i możliwa do zrealizowania jest jedynie ochrona przedmiotów określonych rodzajowo, gatunkowo lub jednostkowo.

zumieć postanowienia nakładające określone obowiązki na władzę publiczną i jej organy, które nie łączą się jednak z konkretnymi uprawnieniami jednostek. Nie ulega wątpliwości, iż kultura, pojmowana w art. 6 Konstytucji jako „źródło tożsamości narodu polskiego”, jest niewątpliwie jedną z części składowych dziedzictwa narodowego w rozumieniu art. 5 Konstytucji. Problem tożsamości pojawia się, kiedy przed jednostką staje większa możliwość wyborów. Dotyczą one wielu sfer życia, wykształcenia, zawodu, uczestnictwa w zrzeszeniach społecznych i politycznych, funkcjonowania w grupie społecznej. Szczególnie ważne wydają się pytania o tożsamość narodową i wiążącą się z nią czasem kwestią wyboru języka i religii.

Problematyka tożsamości narodowej należy do tych zagadnień, które leżą w polu zainteresowania kilku dyscyplin naukowych. Z jednej strony, jest ona przedmiotem badań socjologii, z drugiej, stanowi obiekt dociekań historyków, historyków prawa i idei, politologów, kulturoznawców, psychologów, etnologów. Efektem tego stanu rzeczy było stosowanie w toku eksploracji odnoszących się do treści, perspektyw i cech tożsamości narodowej różnych metod badawczych, właściwych przedstawicielom poszczególnych dyscyplin. Zjawisko to niewątpliwie poszerzyło i wzbogaciło pole badań, z drugiej jednak strony doprowadziło do nieporozumień, które utrudniają ocenę pojęcia tożsamości narodowej. Istotną sprawą okazała się kwestia siatek pojęciowych. O ile, aż do schyłku lat osiemdziesiątych wydaje się w rozważaniach naukowych dominować pojęcie „świadomości społecznej” lub „świadomości historycznej”, o tyle od początku lat dziewięćdziesiątych, wraz z widoczną w Polsce eksplozją badań socjologicznych – w szczególności tych, których obiektem stało się pojęcie „narodu” – coraz częściej pojawiał się w publikacjach termin „tożsamość narodowa”. Większość badaczy zdawała się stać na stanowisku, iż określenia: „świadomość narodowa” i „tożsamość narodowa” to synonimy³⁶.

³⁶ H. Kubiak, *Świadomość i tożsamość narodowa. Swobodny wybór czy wymuszone zobowiązanie?*, [w:] *Socjologia: Teoria i działanie. Księga pamiątkowa ku czci Władysława Markiewicza*, red. K. Doktor, W. Kwaśniewicz, A. Kwilecki, Warszawa 1997, s. 265–284 (przedr. H. Kubiak, *U progu ery postwestfalskiej*, Kraków 2007, s. 214). W literaturze istnieje wiele rozpraw poświęconych wyłącznie analizie definicji tożsamości, wśród nich m.in. prace: Z. Bokszański, *Tożsamość, integracja, grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*, Łódź 1989; T. Paleczny, *Typy tożsamości kulturowej a procesy globalizacji*, [w:] *Władza, naród, tożsamość*, red. K. Gorlach, M. Niezgodna, Z. Seręga, Kraków 2004; P. Schlesinger, *On National Identity: Some Conceptions and Misconceptions Criticized*, „Social Science Information” 1997, vol. 26. Nie wdając się w spór, czy tego typu założenie jest prawdziwe, wypada jedynie skonstatować, że zarówno jedno, jak i drugie z przytoczonych pojęć jest niezbyt ostre oraz bywało różnie rozumiane

W art. 35 Konstytucji zagwarantowano, że mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych oraz służących tożsamości religijnej, a także do uczestnictwa w rozstrzygnięciu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej (art. 35 ust. 2)³⁷. Warto zauważyć, że Konstytucja z natury rzeczy nie zdefiniowała (bo nie mogła zdefiniować) pojęć „mniejszość narodowa” i „mniejszość etniczna”. Przyjęcie wspomnianych rozróżnień zaważyło jednak w istotny sposób nad kształtem późniejszych uregulowań. Warto pamiętać, że odróżnianie mniejszości narodowych od etnicznych nie ma w prawie międzynarodowym charakteru uniwersalnego, a oba pojęcia uznaje się za synonimy. Na gruncie Konstytu-

itłumaczone. „Tożsamość” to potocznie rzecz biorąc: „bycie tym samym”, „identyczność” bądź „świadomość siebie, swoich cech i odrębności”. To wreszcie „fakty, cechy i dane personalne pozwalające wyróżnić, rozpoznać i zidentyfikować jakąś osobę”. W odniesieniu do społeczności, tożsamość to „świadomość wspólnych cech i poczucie jedności *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. IV, red. S. Dubisz, Warszawa 2003, s. 96. W tych słownikowych definicjach wyraźnie pojęcie tożsamości definiowane jest przy pomocy terminu świadomość, a między tymi określeniami stawia się znak równości. „Świadomość” to potocznie ujmując: „wiedza o czymś”, „uświadomienie sobie czegoś”, „zdawanie sobie sprawy z czegoś”. To także „wspólne dla określonej grupy ludzi idee, poglądy, przekonania i cele”. Zauważając synonimiczność obu pojęć nie sposób jednak nie zauważyć, że pierwsze z nich (t. j. „tożsamość”) zdaje się akcentować pewien stan „bierności”, „nieuchronności”. Natomiast „świadomość” charakteryzuje się pewnym ładunkiem emocjonalnym. W treści tego terminu zdaje się dochodzić do głosu przekonanie, iż świadomość jest rezultatem pewnego procesu, wynikiem dążenia do poznania przez określony podmiot swojej przynależności, jest efektem nieprzypadkowej identyfikacji. Na kwestię zauważonych różnic znaczeniowych nie zwracano jednak w literaturze szczególniejszej uwagi. Przyznać należy, iż postrzeganie ich ma charakter w dużej mierze subiektywny i intuicyjny.

³⁷ Regulacja zawarta w art. 35 nie ma silnego oparcia w polskiej tradycji konstytucyjnej, mimo, że jak stwierdza się w literaturze „problemy ochrony praw mniejszości były przedmiotem unormowania Konstytucji marcowej, tak w wymiarze indywidualnym (art. 109 ust. 1 i art. 110), jak i grupowym (art. 109 ust. 2)”, gdyż nie rozwinęło się na ich tle ani orzecznictwo ani literatura. W okresie Polski ludowej brak było (poza ogólnym zakazem dyskryminacji) szczególnych konstytucyjnych regulacji dotyczących sytuacji praw mniejszości. Starano się wówczas, głosząc tezę o polityczno-moralnej jedności narodu polskiego, zminimalizować możliwość kultywowania tradycji i uzewnętrzniania odrębności przez mniejszości narodowe. L. Garlicki, *Komentarz do art. 35 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, T. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003, s. 4–5; S. Łodziński, *Prawne aspekty mniejszości narodowych w Polsce*, BSE „Materiały i Dokumenty” 1992, nr 52; M. Kallas, *Prace parlamentarne nad uregulowaniem statusu mniejszości w Polsce (1989–1995)*; „Przegląd Sejmowy” 1995, nr 3, s. 63–78. O polityce państwa polskiego wobec mniejszości narodowych zob. S. Pawlak, *Ochrona mniejszości narodowych w Europie*, Warszawa 2001, s. 130–134. Problematyka mniejszości była szczegółowo analizowana przez powołaną w toku obrad Sejmu X kadencji stałą Komisję Mniejszości Narodowych i Etnicznych. Był to pierwsze tego typu ciało w pracach pierwszego Sejmu. Komisje takie istniały również w Sejmie późniejszych kadencji. Warto zauważyć, że żaden z projektów Konstytucji nie zawierał definicji pojęcia mniejszości narodowych, etnicznych i językowych.

cji nie są to jednak pojęcia równoznaczne, o czym przekonuje przebieg prac nad jej treścią oraz to, że ustawodawca w niektórych sytuacjach operuje tylko terminem „mniejszość narodowa”³⁸. Konstytucja wyraźnie wyróżnia element obiektywny – czyli faktyczne istnienie mniejszości, tak narodowej, jak etnicznej od subiektywnego, który pozwala obywatelowi na swobodę wyboru, czy życzy sobie ujawnić swą przynależność, czy chce być traktowany jako członek mniejszości.

Warto zauważyć, że zakres podmiotowy wolności, o jakiej mowa w art. 35 Konstytucji ograniczony jest tylko do obywateli polskich, pozostawiając poza polem swojego działania cudzoziemców bezpaństwowców, nawet takich, którzy przebywają w Polsce na stałe. Zakresem swoim art. 35 Konstytucji obejmuje jedynie te osoby, które „należą do mniejszości narodowych i etnicznych”, a więc jedynie takie, które rzeczywiście powiązane są z określoną mniejszością. Konstytucja wyraźnie wyróżnia element obiektywny – czyli faktyczne istnienie mniejszości, tak narodowej, jak etnicznej – od subiektywnego, który pozwala obywatelowi na swobodę wyboru, czy życzy sobie ujawnić swą przynależność, czy chce być traktowany jako członek mniejszości. Warto zauważyć, że wartości, o których mowa w art. 35 ust 1 Konstytucji zostały ujęte w formie negatywnej, co oznacza, że władze publiczne powinny powstrzymać się od ingerencji w określone sfery. Prawa, o jakich mowa w art. 35 ust. 2 Konstytucji zostały za to określone w formie pozytywnej, co nakłada na władze publiczne obowiązek stworzenia warunków umożliwiających realizację tych praw³⁹. Zagwarantowano także, iż mniejszości narodowe i etniczne mają prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych oraz słu-

³⁸ Por. art. 134 ustawy z 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 2001, Nr 46, poz. 499, zm. 2001, Nr 74, poz. 786), w którym jedynie komitety wyborcze utworzone przez wyborców zrzeszonych w zarejestrowanych organizacji mniejszości narodowych mogą korzystać ze zwolnienia list tych komitetów od konsekwencji pięcioprocentowego progu wyborczego, uprawniającego do podziału mandatów. Zob. S. Gebethner, *Wybory do Sejmu i do Senatu. Komentarz do ustawy z dnia 12 kwietnia 2001r.- Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001, s. 2004–2004.

³⁹ W literaturze podnosi się, że art. 35 gwarantuje mniejszościom uprawnienia: instytucjonalne (prawo do tworzenia własnych instytucji edukacyjnych, kulturalnych i służących ochronie tożsamości religijnej – prawo do własnego szkolnictwa, placówek kulturalnych i wyznaniowych, ale nie do tworzenia instytucji politycznych, administracyjnych, czy gospodarczych), proceduralne (do uczestniczenia w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości). Wynika z tego nie tylko możliwość, a wręcz konieczność powoływania przez mniejszości organizacji.

żących tożsamości religijnej, a także do uczestnictwa w rozstrzyganiu spraw dotyczących ich tożsamości kulturowej (art. 35 ust. 2 Konstytucji). Ustrojodawca ujął w treści art. 35 Konstytucji kwestię kultury mniejszości narodowych i etnicznych w sposób dynamiczny akcentując nie tylko wolność zachowania ich kultury, ale także jej rozwoju⁴⁰.

Problematyka dziedzictwa narodowego nie jest nadmiernie eksploatowana w refleksjach natury prawno – konstytucyjnej. Wiąże się to niewątpliwie z tym, iż z treści art. 5 i 6 Konstytucji nie sposób, jak się wydaje, wypracować praw podmiotowych, a sprawy z tego obszaru pojawiają się głównie na tle sporów o charakterze administracyjnym, dotyczącym ochrony dóbr kultury⁴¹. W literaturze niekiedy kontestuje się także zagadnienie własności w odniesieniu do materialnego dziedzictwa kulturowego, proponując przyjęcie teorii wspólnej własności, w której konsekwencją powinna być zasada wolnego dostępu do wartości dziedzictwa kulturowego. Akcentuje się, że dziedzictwo kulturowe powinno być własnością publiczną, tak, aby każdy miał równy dostęp do duchowych wartości, jakie to dziedzictwo w sobie zawiera⁴². To ostatnie stanowisko, z jednej strony wydaje się czerpać natchnienie z socjalistycznych koncepcji własności dzieł kultury i to w skrajnym, radzieckim pojmowaniu. Jest przy tym w obecnych warunkach społeczno – ekonomicznych całkowicie utopijne. Z drugiej strony w odniesieniu do „duchowych wartości”, uznać je należy za sprzeczne z koncepcją praw autorskich, chronionych nie tylko stosowną ustawą, ale przez liczne akty prawa międzynarodowego⁴³.

⁴⁰ P. Czarny, *Komentarz do art. 35, [w:] Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1–86, op.cit., s. 888.*

⁴¹ Zwraca na to uwagę A. Frankiewicz, *Znaczenie prawne regulacji dziedzictwa narodowego i dóbr kultury w rozdziale I Konstytucji RP*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 3440, „Przegląd Prawa i Administracji” 2012, nr LXXXVIII, s. 9 i n.

⁴² Z. Kobyliński, *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2011, nr 7, s. 21–47.

⁴³ Domaganie się ze strony autorów wynagrodzenia z racji korzystania z jego utworów opinia publiczna, kształtowana przez publicystykę, uznaje za bezpodstawne i rzekomo naruszające gwarantowane w aktach międzynarodowych prawo dostępu do kultury. Prawo autorskie w dużej mierze zasadza się na koncepcji monopolu twórcy w odniesieniu do stworzonego przez niego dzieła. Zakres treści autorskiego prawa majątkowego ogranicza instytucja dozwolonego użytku publicznego lub prywatnego, a także tzw. licencje pozaumowne, zwłaszcza licencje ustawowe. Stanowią one wyłom w monopolu autora na rzecz interesu publicznego lub z innego punktu widzenia na rzecz swobodnego dostępu do twórczości. Od kilkunastu lat można zaobserwować podejmowane próby częściowego lub całkowitego wyzucia autorów zarówno z praw majątkowych, jak i w znacznej części z osobistych. Podnosi się, że autor powinien być zadowolony z tego, że może tworzyć, cieszyć się z faktu, że ktoś chce korzystać z jego dzieł. Radość z tej sytuacji miałyby

Przypomnieć na koniec wypada, iż jeśli na ochronę dziedzictwa kultury spojrzeć szerzej, w perspektywie chociażby Unii Europejskiej, to w chwili obecnej jest ona zabezpieczane licznymi unijnymi aktami normatywnymi, mimo, że polityka kulturalna państw członkowskich pozostaje ich domeną, a Unia może jedynie zachęcać te państwa do współpracy i uzupełniać ich działania⁴⁴. Niewątpliwie dziedzictwo narodowe jest jednym z elementów kształtującym tożsamość narodową, a na jego straży stoi także wolność korzystania z dóbr kultury.

Literatura

- Atienza M., Ruiz Manero J., *A Theory of Legal Sentences*, Dordrecas 1998 (cyt. za M. Kordeła, *Zasady prawa. Studium teoretyczno – prawne*, Poznań 2012).
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, wyd. 2, Warszawa 2012.
- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, wyd. 7, Warszawa 2015.
- Banaszak G., Kmita J., *Społeczno-regulacyjna koncepcja kultury*, Warszawa 1994.
- Banaś M., Krzywonos A., *Prawo do obywatelstwa*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Bednarek S., *Pojmowanie kultury i jej historii we współczesnych syntezach dziejów kultury polskiej*, Wrocław 1995.
- Boksański Z., *Tożsamość, integracja, grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie socjologicznej*, Łódź 1989.
- Czarnowski S., *Kultura*, [w:] *Dzieła*, t. 1, Warszawa 1968.
- Czarny P., *Komentarz do art. 35*, [w:] *Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Działocha K., *Uwagi do art. 4 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, red. L. Garlicki, Warszawa 2007.
- Florczak-Wątor M., *Uwagi do art. 5 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Frankiewicz A., *Konstytucyjna regulacja dostępu do dóbr kultury i wolności korzystania z dóbr kultury*, „Przeгляд Prawa Konstytucyjnego” 2013, nr 3.

być rekompensatą za trud tworzenia. Nie chce się przy tym zauważać, że zmierza to w majestacie prawa do wyzucia twórcy z możliwości czerpania zysku z dzieła, które stworzył. Wpisuje się w to w działania „Ruchu Otwartych Zasobów”. Zob. J. Sobczak, *Otwarte zasoby. Miraże wolności wobec gorsetu prawa*, [w:] *Biblioteki i Archiwa na jednolitym rynku cyfrowym*, red. J. Sobczak, wyd. Silva Rerum, [w druku].

⁴⁴ Kwestie te rozważał W. Sobczak, *Ochrona dziedzictwa kultury w systemie prawnym Unii Europejskiej*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2009, nr 3, s. 105–123; K. Kowalski, op.cit., s. 15 i n.

- Frankiewicz A., *Wolność w sferze sztuki i nauki według Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 r. oraz Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.*, [w:] *Prawa człowieka – idea, instytucje, krytyka*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, „Studia Erasmiiana Wratislaviensis” 2010, z. IV.
- Frankiewicz A., *Znaczenie prawne regulacji dziedzictwa narodowego i dóbr kultury w rozdziale I Konstytucji RP*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, nr 3440, „Przegląd Prawa i Administracji” 2012, nr LXXXVIII.
- Garlicki L., Derlatka M., *Komentarz do art. 35*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, T. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Warszawa 2016.
- Garlicki L., *Komentarz do art. 35 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, T. III, red. L. Garlicki, Warszawa 2003.
- Garlicki L., *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa 2016.
- Gebethner S., *Wybory do Sejmu i do Senatu. Komentarz do ustawy z dnia 12 kwietnia 2001r.- Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2001.
- Gerecka-Żołyńska A., *W kwestii definicji dobra kultury i dzieła sztuki*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 9.
- Golka M., *Socjologia kultury*, Warszawa 2007.
- Gołda-Sobczak M., *Wolność korzystania z dóbr kultury i wolność badań naukowych*, „Media i Medioznawstwo” 2014, nr 1 (13/IV).
- Gulczyński M., *Zasada zwierzchnictwa narodu*, [w:] *Zasady podstawowe polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa 1998.
- Habermas J., *Obywatelstwo a tożsamość narodowa: rozważania nad przyszłością Europy*, przekł. Barbara Markiewicz, Warszawa 1993.
- Holton R., Turner B.S., *Parsons and Modernity*, London 1986.
- Jabłoński M., *Wolności z art. 73 Konstytucji RP*, [w:] *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002.
- Jagielski J., *Obywatelstwo polskie: zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1998.
- Jasińska M., *Podstawowe prawa i wolności mniejszości narodowych w systemie Rady Europy*, „Politologia i Stosunki Międzynarodowe” 2007, nr 2.
- Kallas M., *Prace parlamentarne nad uregulowaniem statusu mniejszości w Polsce (1989–1995)*; „Przegląd Sejmowy” 1995, nr 3.
- Kłóskowska A., *Kultura masowa*, Warszawa 1980.
- Kłóskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 1981.
- Kobyliński Z., *Czym jest, komu jest potrzebne i do kogo należy dziedzictwo kulturowe?*, „Mazowsze. Studia Regionalne” 2011, nr 7.
- Konarski W., *Naród, mniejszość, nacjonalizm, religia – przyczynek do dyskursu o pojęciach i powiązaniach między nimi*, [w:] *Narody XXI wieku*, red. A. Hołub, „Forum Politologiczne” 2007, T.V.

- Konopacki S., *Obywatelstwo europejskie w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Łódź 2005.
- Kordela M., *Zasady prawa. Studium teoretyczno – prawne*, Poznań 2012.
- Kotarbiński T., *Sprawność i błąd*, Warszawa 1970.
- Kowalski K., *O istocie dziedzictwa europejskiego. Rozważania*, Kraków 2013.
- Kroeber A., *Istota kultury*, Warszawa 1973.
- Kroeber A., Kluckhohn C., *Culture. A Critical Review on Concepts and Definitions*, „Papers of Peabody Museum of American Archeology and Ethnology” 1952, nr 47 (1).
- Królikowski M., Szczucki K., *Wolność korzystania z dóbr kultury*, [w:] *Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Kubiak H., *Świadomość i tożsamość narodowa. Swobodny wybór czy wymuszone zobowiązanie?*, [w:] *Socjologia: Teoria i działanie. Księga pamiątkowa ku czci Władysława Markiewicza*, red. K. Doktor, W. Kwaśniewicz, A. Kwilecki, Warszawa 1997 (przedr. H. Kubiak, *U progu ery postwestfalskiej*, Kraków 2007).
- Łodziński S., *Prawne aspekty mniejszości narodowych w Polsce*, BSE „Materiały i Dokumenty” 1992, nr 52.
- Magoska M., *Obywatel w procesie zmian*, Kraków 2001.
- Malinowski B., *Naukowa teoria kultury*, [w:] B. Malinowski, *Szkice z teorii kultury*, Warszawa 1958.
- Marshall T.H., *Class, Citizenship and Social Development*, London 1963.
- Orłowski W., *Naród*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, Warszawa 2009.
- Palczyński T., *Typy tożsamości kulturowej a procesy globalizacji*, [w:] *Władza, naród, tożsamość*, red. K. Górlach, M. Niezgoda, Z. Seręga, Kraków 2004.
- Parsons T., *The System of Modern Societies*, New York 1971.
- Pawlak S., *Ochrona mniejszości narodowych w Europie*, Warszawa 2001.
- Piechowiak M., *Uwagi do preambuły*, [w:] *Konstytucja RP, t. I Komentarz. art. 1-86*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.
- Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. I, t. II, Kraków 2001.
- Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury w świetle Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r.*, [w:] *Konstytucja i władza we współczesnym świecie. Doktryna, prawo, praktyka. Prace dedykowane Profesorowi Wojciechowi Sokolewiczowi na siedemdziesięciolecie urodzin*, red. J. Wawrzyniak, M. Kruk, J. Trzeciński, Warszawa 2002.
- Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury. Teorie. Dylematy restytucji*, „Przegląd Wschodni” 2002, t. VIII.
- Sarnecki P., *Zagadnienie suwerenności i jej realizacji w Konstytucji RP*, [w:] *Prawo konstytucyjne RP*, red. P. Sarnecki, wyd. 7, Warszawa 2008.

- Sarnecki P., *Uwagi do art. 5 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, T. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, wyd. 2, Warszawa 2016.
- Schlesinger P., *On National Identity: Some Conceptions and Misconceptions Criticized*, "Social Science Information" 1997, vol. 26.
- Simmel G., *O istocie kultury*, [w:] G. Simmel, *Filozofia kultury. Wybór esejów*, Kraków 2007.
- Smoktunowicz E., *Status administracyjno-prawny obywatela*, [w:] *System prawa administracyjnego*, t. IV, red. T. Rabska, Wrocław 1980.
- Sobczak J., *Europa mniejszości. Standardy prawne ochrony mniejszości narodowych i etnicznych oraz ich realizacja w polskim systemie prawnym*, [w:] *Europa XXI wieku. Perspektywy i uwarunkowania integracji europejskiej*, red. M. Musiał-Karg, Poznań 2007.
- Sobczak J., *Kryzys polskiej tożsamości narodowej, narodziny tożsamości europejskiej – antynomie, dylematy, miraż*, [w:] *Tożsamość polska w odmiennych kontekstach*, red. L. Dyczewski, D. Wadowski, Lublin 2009.
- Sobczak J., *Mniejszości narodowe i wyznaniowe w polskim porządku prawnym*, [w:] *Zderzenie czy dialog państw narodowych w Europie*, red. J. Sobczak, A.W. Mikołajczak, B. Hordecki, Poznań 2008.
- Sobczak J., *Wokół problemu definicji mniejszości narodowych*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2003, z. 1.
- Sobczak J., *Wolność korzystania z dóbr kultury – standardy europejskie i konstytucyjna rzeczywistość polska*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, red. T. Gardocka, J. Sobczak, Toruń 2009.
- Sobczak W., Gołda-Sobczak M., *Свобода использования культурных ценностей в европейском правовом порядке. Международные стандарты*, [w:] *Правовая политика современной России: реалии и перспективы. Материалы международной научно-практической конференции*, red. Т.Л. Курас, Иркутск 2014.
- Sobczak W., *Ochrona dziedzictwa kultury w systemie prawnym Unii Europejskiej*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 2009, nr 3.
- Sokolewicz Z., *Obywatelstwo a narodowość. Uwagi w związku z ustanowieniem obywatelstwa Unii Europejskiej*, „Studia Europejskie” 1997, nr 1.
- Taylor Ch., *The Liberan-Communitarian Debate*, [w:] *Liberalism and the Moral Life*, red. N.L. Rosenblum, Cambridge 1989.
- Trzeciński K., *Obywatelstwo w Europie. Idea i jej wyraz formalny w perspektywie historycznej*, „Studia Europejskie” 2002, nr 2.
- Trzeciński K., *Obywatelstwo w Europie. Z dziejów idei i instytucji*, Warszawa 2006.
- Witkowski Z., *Wybrane zasady prawa konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń 2009.
- Witkowski Z., *Wybrane zasady ustroju Rzeczypospolitej*, [w:] *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, A. Bień-Kacała, Toruń 2015.

Wronkowska S., Zieliński M., Ziemiński Z., *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974.

Wyrzykowski M., *Obywatel i biurokracja*, [w:] *Prawa człowieka w społeczeństwie obywatelskim*, red. A. Rzepliński, Warszawa 1993.

Zeidler K., *Pojęcie „dziedzictwa narodowego” w Konstytucji RP i jego prawna ochrona*, „Gdańskie Studia Prawnicze” t. XII, 2004.

Znaniński F., *Nauki o kulturze*, Warszawa 1971.